

Warszawa, dnia 4 września 2017 r.

STANOWISKO ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW WS. PROJEKTU PROGRAMU DLA SEKTORA GÓRNICTWA WĘGLA KAMIENNEGO W POLSCE

Z zadowoleniem przyjmujemy projekt Ministerstwa Energii pt. „Program dla sektora górnictwa węgla kamiennego w Polsce”, który powinien stanowić początek rzetelnej dyskusji na temat przyszłości sektora górnictwa. Niewątpliwym sukcesem kierownictwa Ministerstwa Energii dokonany w ostatnich dwóch latach jest notyfikacja blisko 8-miliardowej pomocy publicznej na restrukturyzację polskiego górnictwa węgla kamiennego. Program obejmuje pomoc na pokrycie bieżących strat produkcyjnych kopalń oraz na pokrycie kosztów nadzwyczajnych dla sektora górnictwa węgla kamiennego w latach 2015-2018. Również niewątpliwym sukcesem jest udana restrukturyzacja Jastrzębskiej Spółki Węglowej, największego w Unii Europejskiej producenta węgla koksowego. Tym samym program dla sektora w zakresie węgla koksowego wydaje się być spójny. Odmienne należy ocenić program dla sektora węgla energetycznego, bowiem został opracowany przedwcześnie przed Projektem Polityki Energetycznej Polski do 2050 r., a tym samym wykluczona jest jego spójność.

Zasadniczo jedynym odbiorcą węgla energetycznego w Polsce jest krajowy sektor energetyczny. Zdolności eksportowe są bardzo ograniczone ponieważ polskie kopalnie z powodów geologicznych nie są w stanie reagować w odpowiednim czasie na zmiany cen na rynku światowym. Rok temu tona węgla w portach ARA (Amsterdam – Rotterdam – Antwerpia) kosztowała ok. 40 dolarów, co było poziomem nieopłacalnym dla polskich kopalń. Dzisiaj cena wynosi ok. 85 dolarów, co jest od 20 do 30 dolarów powyżej poziomu opłacalności polskich kopalń. Jednak zapowiada się, że ta cena w najbliższych miesiącach ponownie spadnie. Niestety udostępnianie nowych frontów wydobywczych, co będzie skutkowało realnym zwiększeniem produkcji, może trwać ok. 2-2,5 roku. Inwestycje z tym związane opiewają na miliardy złotych, a tym samym ich realizacja jest w zasadzie niemożliwa w przewidywalnej przyszłości, w szczególności dla PGG jako dominującego producenta węgla energetycznego, którego sytuacja finansowa jest krytyczna z powodu nadmiernie wysokich kosztów płacowych. Zaniechanie restrukturyzacji Kompani Węglowej i KHW w obliczu dobrej koniunktury na światowych rynkach węgla przez poprzedni rząd doprowadziło do obecnej sytuacji społeczno-ekonomicznej, która wydaje się być bez wyjścia.

Zapotrzebowanie krajowego sektora energetycznego na węgiel energetyczny jest w dużej mierze zależne od polityki niskoemisyjnej Unii Europejskiej, jak również od światowej polityki klimatycznej, które jest wdrażana na poziomie Unii Europejskiej. Unijna polityka niskoemisyjna i zeroemisyjna wymusza dokonanie znaczących zmian w miksie energetycznym już na początku następnej dekady z uwagi na ograniczenia emisji dwutlenku siarki, tlenku azotu, rtęci i pyłów wprowadzone na podstawie tzw. konkluzji BAT 2020, które ostatecznie będą obowiązywać od sierpnia 2021 roku. Następna generacja konkluzji BAT, która będzie najprawdopodobniej znacznie ostrzejsza, wejdzie w życie najpóźniej na początku lat trzydziestych. Wobec powyższego wytwórcy energii elektrycznej i ciepłej z węgla będą musieli podjąć decyzje czy inwestycje w bardzo kosztowne filtry emisji spalin będą dla nich opłacalne. Do tej pory tylko PGE, Energa, CEZ i Tameh zorganizują odpowiednie przetargi. Wiele wskazuje na to, że szczególnie dla sektora ciepłowniczego, budowa nowych elektrociepłowni gazowych lub kotłów biomasowych będzie pewniejszą inwestycją. Podobnie sytuacja wygląda w sektorze energetyki przemysłowej.

Ponadto należy podkreślić znaczenie spójnego Zintegrowanego Planu Krajowego w zakresie Energii i Klimatu jako kluczowego dla Komisji Europejskiej dla szybkiej notyfikacji niezbędnych systemów wsparcia dla polskiej elektroenergetyki, w tym tzw. rezerwy strategicznej rynku mocy, który co najmniej do 2025 r. może pozwolić elektrowniom węgla brunatnego i kamiennego na funkcjonowanie w obliczu niezmiernie trudnej transformacji energetycznej. Równolegle sporządzenie dokumentu pt. „Projekt Polityki Energetycznej Polski do 2050 r.” jest okazją do uzgadniania strategii sektora energii zgodnie z projektem SOR. Z powodu ogromnej presji inwestycyjnej w elektroenergetyce i w ciepłownictwie systemowym trzeba zintensyfikować pracę nad tym planem, a koordynacja tego niezwykle istotnego dokumentu powinna być w stałej agendzie KERM.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezesi: Tomasz Pruszczyński, Marcin Nowacki

ul. Nowy Świat 33, 00-029 Warszawa, email/ biuro@zpp.net.pl, tel/ 22 826 08 31, www.zpp.net.pl

Dopiero notyfikacja Zintegrowanego Planu Krajowego w zakresie Energii i Klimatu i z tym związane programy wsparcia polskiej elektroenergetyki pozwalają na oszacowanie zapotrzebowania na węgiel energetyczny w zakresie następnych 10-20 lat. Dużo na to wskazuje, że głównym beneficjentem tzw. rezerwy strategicznej może być węgiel brunatny, ponieważ koszty zmienne (bez kosztów uprawnień do emisji gazów cieplarnianych) dla elektrowni wynoszą od 90-110 zł/MWh. W przypadku najnowszych bloków węglowych, które spalają znacznie mniejszą ilość węgla energetycznego na wytwarzaną MWh, koszty zmienne wynoszą od 130-140 zł/MWh, zaś koszty zmienne istniejących bloków węglowych wynoszą od 145-195 zł/MWh. W związku z tym sytuacja istniejących elektrowni węgla kamiennego w merit order (ranking cenowy) wygląda mało korzystnie, nawet przy założeniu notyfikacji mechanizmu wsparcia w postaci rezerwy strategicznej. Ponadto stałe zwiększenie udziału OZE w miksie energetycznym, szczególnie technologii z niskimi kosztami zmiennymi, jest bardzo istotnym zagrożeniem dla opłacalności inwestycji w filtry emisji spalin.

Równie istotnym czynnikiem przy obliczaniu zapotrzebowania na węgiel energetyczny są gospodarstwa domowe. Polska do tej pory nie wprowadziła normy emisyjnej dla kotłów węglowych do 1 MW mocy. Z powodu toczącego postępowania przed Europejskim Trybunałem – przeciwko Bułgarii został już wydany wyrok w tym zakresie, ale również z powodu presji społecznej taki stan nie może się utrzymywać w dalszym ciągu. Wiele wskazuje na to, że gospodarstwa domowe będą korzystać z licznych programów wsparcia i zamiast inwestować w nowe kotły węglowe wysokojakościowe tj. klasy V, będą inwestować w pompy ciepła lub kotły na pellet. Obecnie można zaobserwować coraz więcej programów wsparcia w tym zakresie, co dodatkowo zachęca do zmiany instalacji. Ponadto konkurencja cenowa z niskim siarkowym węglem importowym staje się coraz poważniejszym problemem dla polskiego węgla.

Dwa lata temu w prognozach na 2020 rok wskazywano następujące zapotrzebowanie na węgiel energetyczny: elektrownie zawodowe – 23 mln ton, elektrociepłownie i ciepłownie dla systemów ciepła – 14 mln ton, energetyka przemysłowa – 5 mln ton, gospodarstwa domowe – 14 mln ton. Scenariusz niski projektu „Program dla sektora górnictwa węgla kamiennego w Polsce” przewiduje do 2030 r. dalszy spadek zapotrzebowania: elektrownie zawodowe – 4,3 mln ton, elektrociepłownie i ciepłownie dla systemów ciepła – 1 mln ton, energetyka przemysłowa – 1,7 mln ton, gospodarstwa domowe – 7,4 mln ton.

W obliczu powyższych zagrożeń i niejasności otoczenia rynkowo-legislacyjnego dla nadchodzącej dekady prognoza zapotrzebowania na węgiel energetyczny bez notyfikacji Zintegrowanego Planu Krajowego w zakresie Energii i Klimatu i z tym związanych programów wsparcia polskiej elektroenergetyki (rynek mocy, kogeneracja, OZE), są w tym momencie zasadniczo niewykonalne.



Cezary Kaźmierczak

Prezes

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezisi: Tomasz Pruszczyński, Marcin Nowacki

ul. Nowy Świat 33, 00-029 Warszawa, email/ biuro@zpp.net.pl, tel/ 22 826 08 31, www.zpp.net.pl